

Minister edukacji podpisała nowelizację rozporządzenia płacowego dla nauczycieli. Od 1 września dostaną 7 proc. podwyżkę. Nauczyciele są jedyną grupą zawodową, która dostanie podwyżki - będą one kosztować budżet państwa w 2011 r. prawie 1,8 mld zł.

Zgodnie z informacją resortu, minimalne stawki wynagrodzenia zasadniczego od 1 września 2010 r. dla nauczyciela z tytułem magistra z przygotowaniem pedagogicznym wynoszą:

- dla nauczyciela stażysty: 2 039 zł (133 zł więcej od stawki aktualnie obowiązującej);
- dla nauczyciela kontraktowego: 2 099 zł (137 zł więcej od stawki aktualnie obowiązującej);
- dla nauczyciela mianowanego: 2 383 zł (156 zł więcej od stawki aktualnie obowiązującej);
- dla nauczyciela dyplomowanego: 2 799 zł, 183 zł więcej od stawki aktualnie obowiązującej).

MEN poinformowało jednocześnie, że średnie wynagrodzenia od 1 września 2010 r. dla nauczyciela stażysty wyniesie 2 447 zł (160 zł więcej od stawki aktualnie obowiązującej); dla nauczyciela kontraktowego: 2 716 zł (178 zł więcej od stawki aktualnie obowiązującej), dla nauczyciela mianowanego: 3 523 zł (230 zł więcej od stawki aktualnie obowiązującej), dla nauczyciela dyplomowanego: 4 502 zł (294 zł więcej od stawki aktualnie obowiązującej).

Na wynagrodzenie nauczycieli określone w ustawie Karta Nauczyciela składa się wynagrodzenie zasadnicze, ustalane co roku przez ministra edukacji w rozporządzeniu i dodatki, o których wysokości w większości przypadków decydują samorządy. Wysokość średniego wynagrodzenia jest różna dla nauczycieli na różnych stopniach awansu zawodowego.

Samorządy są zobowiązane do takiego kształtowania regulaminu wynagradzania, aby zostały osiągnięte średnie wynagrodzenia nauczycieli zagwarantowane w Karcie Nauczyciela.

Skutki podwyżek zostały uwzględnione w subwencji oświatowej, którą samorządy otrzymują od początku stycznia w transzach. MEN nie planuje we wrześniu odrębnego zwiększenia subwencji oświatowej.

*- Ustalając powyższe kwoty zachowano dotychczasowe proporcje między wynagrodzeniem zasadniczym i wynagrodzeniem średnim nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego – zaznaczył resort w komunikacie.*

Nie wszyscy samorządowcy zgadzają się z taką opinią. Jak mówiła Ewa Łowkiel, wiceprezydent miasta Gdyni – *Otrzymujemy 230 mln zł subwencji, a dopłacamy do oświaty ok. 100 mln zł.*

Zdaniem Marka Olszewskiego, współprzewodniczącego zespołu edukacji KWRiST nie we wszystkich samorządach subwencja oświatowa wystarczy na podwyżki. *- Robimy coś, na co dysponentów środków publicznych nie stać. Skutki tych podwyżek spowodują rezygnację w samorządach z innych zadań na rzecz oświaty* – skomentował współprzewodniczący zespołu edukacji KWRiST.

Regulacja ma zastosowanie do nauczycieli zatrudnionych w przedszkolach, szkołach i placówkach prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego i przez organy administracji rządowej oraz do nauczycieli zatrudnionych w Centralnej Komisji Egzaminacyjnej i okręgowych komisjach egzaminacyjnych na stanowiskach, na których wymagane są kwalifikacje pedagogiczne.

*Źródło: Gazeta Prawna, samorząd.pap.pl*